



Martwa natura  
jak z Cézanne'a.  
Za to portrety  
jak z Tadeusza  
Makowskiego.

# Portret kobiety

**U**marła w wieku 31 lat, nie doczekawszy własnej wystawy. Równieśniczka Picassa. W jej obrazach można zresztą dostrzec podobne drogi poszukiwań. We wczesnych portretach Picassa, tych sprzed okresu niebieskiego i z jego początku, jest podobny duch. Tylko że obrazy Pauli Modersohn-Becker są dojrzalsze, ciekawsze. Uprawiała (także) „malarstwo kobiece”, stawiające kobiecą postać i macierzyństwo w centrum zainteresowania. Jako pierwsza malarka w dziejach sportretowała siebie nago. Nie, nie – żadnych skandali. Praca, ćwiczenia, dążenie do doskonałości i... śmierć. Uczciwa, staranna biografia zapomnianej malarki. Anna Arno *Jaka szkoda. Krótkie życie Pauli Modersohn-Becker*, słowo/obraz terytoria

